

ZBRODNIĄ KATYŃSKĄ

DROGA DO PRAWDY

Historia
Archeologia
Kryminalistyka
Polityka
Prawo

pod redakcją MARKA TARCZYŃSKIEGO

NIEZALEŻNY KOMITET HISTORYCZNY BADANIA ZBRODNI KATYŃSKIEJ
DEPARTAMENT PROKURATURY MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI
TOWARZYSTWO NAUKOWE KRYMINALISTYCZNE
WOJSKOWY INSTYTUT HISTORYCZNY

WARSZAWA 1992

ZESZYTY KATYŃSKIE nr 2

Redaktor: Janina Snitko-Rzeszut
Projekt okładki: Krystyna Tarkowska
Opracowanie szkiców: Andrzej Aksamitowski
Kreślenie szkiców: Bożena Tomczyk
Wykonanie zdjęć: Aleksander Załęski
Zdzisław Peszkowski
Włodzimierz Dusiewicz

Zdjęcia archiwalne pochodzą ze zbiorów NKHBZK, Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KG Policji oraz Jacka Trznadla i Jędrzeja Tucholskiego

ZBIGNIEW MIELECKI

Warszawa

DOWODY ZBRODNI KATYŃSKIEJ ODNALEZIONE W POLSCE W LATACH 1991—1992

Poszukiwania dowodów katyńskich i osób związanych z tą sprawą zaczęły się w Polsce bezpośrednio po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej. Już w pierwszych dniach po oswobodzeniu Krakowa organy NKWD przeprowadziły własne dochodzenie. Dokonano wielu rewizji, przesłuchań i aresztowań pracowników Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki, uczestników delegacji Polskiego Czerwonego Krzyża, dokonujących oględzin masowych grobów w Katyniu, i członków komisji Technicznej PCK, biorących udział w niemieckiej ekshumacji. Chodziło im przede wszystkim o skonfiskowanie dokumentacji, sporządzonej podczas badania przedmiotów wydobytych z masowych grobów w Katyniu.

W czasie gdy NKWD poszukiwało materiałów katyńskich, w Prokuraturze Sądu Okręgowego w Krakowie wszczęto dochodzenie nr II Ds Spec. 314/45 przeciwko Ferdynandowi Goetlowi, Janowi Emilowi Skiwskiemu i Marianowi Wodzińskiemu, którzy brali udział w czynnościach związanych z ekshumacją niemiecką. Byli oni podejrzani o to, że „w okresie okupacji niemieckiej, idąc na rękę niemieckiej władzy okupacyjnej, dopuścili się działań na szkodę państwa polskiego”, tj. przestępstwo określone w art. 1 § 2 dekretu PKWN z 16 II 1945 r. Zarządzono też poszukiwanie ich listami gończymi.

Sprawę tę, zwaną katyńską, prowadził w Krakowie prokurator Sądu Okręgowego dr Roman Martini, zamordowany w trakcie dochodzenia — 30 III 1946 r. W Warszawie czynności dochodzeniowe w tej sprawie wykonywali sędzia Sądu Okręgowego Karol Szwarc i prokurator dr Jerzy Sawicki.

Część materiałów z tej sprawy, zwłaszcza wspólna opinia biegłych sądowych z zakresu medycyny sądowej: prof. dr. Jana Olbrychta i prof. dr. S. Siengalewicza, wydana na żądanie prokuratora prowadzącego dochodzenie (pismo z 12 XI 1945 r.), a będąca oceną ustaleń zawartych w niemieckim opracowaniu

Amtliches Material zum Massenmord von Katyn, miała być wykorzystana w toczącym się w 1946 r. przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze procesie przeciwko głównym hitlerowskim zbrodniarzom wojennym. Wynika to bezpośrednio z notatki adresowanej do wiceministra Leona Chajna (bez daty — w aktach podręcznych sprawy katyńskiej). W procesie tym — jak wiadomo — strona sowiecka wystąpiła, zresztą nieskutecznie, z zarzutem, że zbrodnię katyńską popełnili Niemcy, a jednym ze świadków był prof. Markow z Bułgarii. Do ewentualnego użytku radzieckich oskarżycieli materiały na poparcie tezy oskarżenia zbierali prokuratorzy Najwyższego Trybunału Narodowego: S. Kurowski i J. Sawicki.

W późniejszym czasie w Naczelnej Prokuraturze Wojskowej w Warszawie nadzorowane było śledztwo pod nr. VII Pn 139/53, prowadzone przez organy bezpieczeństwa publicznego przeciwko naczelnemu dyrektorowi Rady Głównej Opiekuńczej Ministerstwa Opieki Społecznej Rządu Polskiego w Londynie — Edwardowi Seyfriedowi — który brał udział w oględzinach masowych grobów w Katyniu wiosną 1943 r.

W Lublinie Prokuratura Sądu Okręgowego prowadziła dochodzenie zarejestrowane pod nr. X Ds 242/48 w sprawie odprawienia w 1943 r. w miejscowym kościele św. Pawła nabożeństwa żałobnego za poległych w Katyniu. Podejrzany był ks. Tomasz Rusek — ówczesny wikary tego kościoła; zarzucano mu, że „w 1943 r. w Lublinie, idąc na rękę niemieckiej władzy okupacyjnej współdziałał z propagandą niemiecką w zakresie budzenia uczucia niechęci przeciwko aliantom, przez wygłoszenie kazania antyradzieckiego — czym działał na szkodę interesu państwa polskiego”, tj. przestępstwo przewidziane w art. 2 dekretu z 31 VIII 1944 r. W sprawie tej aresztowany był Kazimierz Janicki (brak bliższych danych).

W dniu 14 IV 1951 r. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie skazał Mikołaja Marczyka na dwa lata więzienia za to, że „wiosną 1943 r. w Stalowej Woli powiatu niżańskiego, idąc na rękę władzy państwa hitlerowskiego, w zamiarze osłabienia ducha obywateli polskiego w walce z okupantem, wygłaszał na specjalnie w tym celu zorganizowanych zebraniach fałszywe wiadomości wbrew oczywistej prawdzie, zmierzające do potwierdzenia wersji o zbrodni katyńskiej rozpowszechnianej przez faszystowską propagandę”, tj. za czyn przewidziany w art. 2 dekretu z 31 VIII 1944 r. M. Marczyk był uczestnikiem oględzin grobów w Katyniu.

W Sądzie Apelacyjnym w Łodzi wydany został 1 VIII 1950 r.

wyrok oznaczony sygn. akt III K 171/50, skazujący Hieronima Majewskiego na karę 6 lat więzienia, pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat oraz przepadek całego mienia za to, że „w maju i czerwcu 1943 r. w Kasznicach i innych miejscowościach województwa łódzkiego, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, działał na szkodę państwa polskiego, głosząc publicznie na organizowanych w tym celu przez władze niemieckie zebraniach, że jeńcy polscy w Katyniu zamordowani zostali przez Związek Radziecki”, tj. za przestępstwo określone w art. 2 dekretu z 31 VIII 1944 r. Sąd Najwyższy wyrok ten utrzymał w mocy w dniu 4 VIII 1950 r. (sygn. akt K 1351/50).

Wymienione sprawy nie wyczerpują listy wszystkich spraw karnych prowadzonych przez organy ścigania, wymiaru sprawiedliwości oraz organy podległe ministrom spraw wewnętrznych i byłego bezpieczeństwa publicznego. Wskazuje na to pismo Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Gostyniu z 22 IX 1945 r. (L.dz. 1034/45) do Wojewódzkiej Komendy MO w Poznaniu o następującej treści: „W związku z rozkazem nr 45 z dnia 1 IX 1945 r. dot. pomordowanych oficerów i żołnierzy polskich przez hitlerowców w Katyniu [sic!] melduję, że z terenu tut. powiatu zdołano zebrać jeden dowód twierdzący o śmierci ś.p. Leona Białęskiego z Borku. Protokół przesłuchania ob. Białęskiej oraz odpis pisma Niemieckiego Czerwonego Krzyża załączam”.

W znacznej większości materiały zebrane w wyniku czynności procesowych nie zachowały się, a te, które znajdują się w archiwach, są poza nielicznymi wypadkami całkowicie zdekompletowane. I tak np. nie ma w ogóle akt głównych sprawy prowadzonej w Krakowie przez prokuratora dr. R. Martiniego. Brak jest akt głównych sprawy przeciwko Edmundowi Seyfriedowi i innym. Mimo podjętych poszukiwań nie odnaleziono nawet śladu po aktach głównych sprawy lubelskiej Prokuratury Sądu Okręgowego dotyczących nabożeństwa żałobnego za poległych w Katyniu.

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie znajduje sięteczka akt podręcznych sprawy katyńskiej z Krakowa (nr II Ds Spec. 314/45), a w niej kilkanaście odpisów protokołów przesłuchania świadków, kopia opinii biegłych lekarzy sądowych prof. dr. Jana Olbrychta i prof. dr. S. Siengalewicza oraz niektóre kopie korespondencji służbowej. Ponadto jest tam część prokuratorских akt podręcznych, dotyczących lubelskiego nabożeństwa za pomordowanych w Katyniu i sprawy Mikołaja Marczyka.

Archiwum Urzędu Ochrony Państwa ma sfilmowane akta

podręczne sprawy prowadzonej przeciwko Edmundowi Seyfriedowi i innym.

Zachowały się jedynie w całości akta główne Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie przeciwko Mikołajowi Marczykowi oraz akta Sądu Apelacyjnego w Łodzi przeciwko Hieronimowi Majewskiemu. Pierwsze są przechowywane w archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie, drugie — w archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi.

Od 1956 r. sprawa katyńska była oficjalnie przemilczana. Założeniem Władysława Gomułki i jego następców na stanowisku I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR było niezadrażnianie tym tematem stosunków ze Związkiem Radzieckim. W wydanej w tym czasie *Wielkiej encyklopedii powszechnej* pominięto całkowicie hasło „Katyń”.

Jedynie na spotkaniu z przedstawicielami młodzieży w budynku KC PZPR w dniu 29 X 1956 r. Gomułka na żądanie zajęcia konkretnego stanowiska w sprawie Katynia odpowiedział:

„...Sprawę badała komisja niemiecka, później radziecka, później sąd norymberski i nie rozstrzygnęli. Później zajęła się tą sprawą komisja w USA, przeprowadziła badania i powiedziała, że wszystko wskazuje na odpowiedzialność radziecką. A wy teraz żądacie konkretnego stanowiska ode mnie. Jakie to może być stanowisko? Tutaj ani partia, ani rząd nie mogą zająć stanowiska. Gdybym dysponował sprawdzonymi faktami, nie wahałbym się zwrócić do Związku Radzieckiego i powiedzieć: tyle zbrodni było popełnionych przez Stalina, przyznajcie się i do tego, to przyczyni się do umocnienia naszych stosunków ze Związkiem Radzieckim. Ale przecież w takich sprawach nie można operować domysłami... Inna sprawa: nawet gdybyśmy ustalili fakty i doszli do wniosku, do jakiego doszła komisja w USA, że sprawcami tych zbrodni są władze radzieckie, czy rzeczywiście jest to potrzebne dla nas, dla naszych stosunków. Czy jeszcze ten nowy cień do tej cierniowej korony, którą myśmy byli otoczeni i ludzie radzieccy też, czy jest to potrzebne i wskazane? Nie jest to potrzebne i nie jest to wskazane. My nie zrobimy ani jednego kroku o charakterze demonstracyjnym w stosunku do Związku Radzieckiego, ani jednego kroku, który nie jest potrzebny, a który osłabiłby nasze stosunki...”¹

W dniu 25 XII 1990 r. szef Zarządu Naczelnej Prokuratury

¹ Stenogram spotkania, Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), zespół PZPR, sygn. 237/V-280, t. 1, k. 1—42.

Wojskowej ZSRR w Moskwie gen. mjr sprawiedliwości A. Boryskin zwrócił się do zastępcy prokuratora generalnego RP Stefana Śnieżki z wnioskiem o dokonanie w ramach pomocy prawnej określonych czynności śledczych, a w szczególności: przesłuchanie świadków, uzyskanie dokumentów, a także wykonanie czynności poszukiwawczych dowodów niezbędnych do pełnego obiektywnego i wszechstronnego wyjaśnienia przedmiotowej sprawy (pismo nr 3-6818-90 w aktach Departamentu Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości nr PR I Oz 183/91).

Z uwagi na bardzo szeroki zakres zagadnień interesujących stronę sowiecką kierownictwo polskiej prokuratury zdecydowało, że zbieraniem żądanych dowodów zajmą się — stosownie do potrzeb — prokuratorzy z terenowych jednostek prokuratury powszechnej i wojskowej oraz prokuratorzy delegowani do Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Na koordynatora wszystkich przedsięwzięć związanych z realizacją postulatów prokuratury sowieckiej wyznaczony został prokurator w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Mielecki, pracujący pod nadzorem zastępcy prokuratora generalnego Stefana Śnieżki.

Przed polską prokuraturą stanęły więc bardzo ważne zadania. Przede wszystkim należało wykonać czynności wskazane w wniosku, a także odszukać i zgromadzić inne dowody, które znajdują się w Polsce i wiążą się z tematyką prowadzonego śledztwa, oraz ustalić i przesłuchać świadków mających wiadomości bezpośrednie lub pośrednie o obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz o losie przebywających tam do wiosny 1940 r. polskich jeńców.

Zasadnicza trudność, z jaką spotkano się podczas ustalania źródeł dowodowych, wynikała z tego, że dowody katyńskie znajdujące się w Polsce nie są w posiadaniu jednego dysponenta. Poszukiwanie ich jest żmudne i czasochłonne. Wiele dokumentów, mających istotne znaczenie w prowadzonym śledztwie, przechowywanych jest w Archiwum Akt Nowych w Warszawie w różnych zespołach aktowych. Najwięcej z nich zawierają zbiory przejęte z archiwum byłego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ale nie zostały one jeszcze całkowicie zbadane i skatalogowane, co uniemożliwia opracowanie kwerendy do tematu katyńskiego. Mimo tych trudności dyrekcja i pracownicy Archiwum Akt Nowych, uwzględniając i doceniając wagę oraz charakter sprawy, poświęcili wiele czasu i wysiłku, aby odnaleźć poszukiwane materiały. Ze zbiorów tego archiwum Departament Prokuratury

w Ministerstwie Sprawiedliwości otrzymał m.in. i częściowo przekazał do Naczelnej Prokuratury Wojskowej ZSRR:

— odpis zeznań dr. Marka Antoniego Markowa, złożonych na posiedzeniu III Składu Sądu Ludowego w Sofii w dniu 19 II 1945 r.² (kserokopię przekazano do NPW ZSRR);

— akta podręczne sprawy katyńskiej, prowadzonej przez prokuratora dr. R. Martiniego nr II Ds. Spec. 314/45 Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie³ (kserokopie zeznań świadków i opinii biegłych lekarzy sądowych przekazano do NPW ZSRR);

— akta Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Rządu RP w Londynie za lata 1939—1946, zawierające też dokumenty Rady Głównej Opiekuńczej. W aktach tych znajduje się wiele dokumentów dotyczących poszukiwania jeńców z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, sprawozdanie delegata RGO z pobytu w Katyniu, lista zaginionych jeńców i inne⁴ (kserokopie niektórych dokumentów przekazano NPW ZSRR);

— depesze i notatki na temat odkrycia grobów w Katyniu⁵;

— informacja Ferdynanda Goetla do Zarządu Głównego PCK w sprawie pobytu w Katyniu⁶ (kserokopię przekazano NPW ZSRR);

— protokół rozmów W. Gomułki z przedstawicielami młodzieży w dniu 29 X 1956 r.⁷;

— tłumaczone na język polski zeznania świadków, składane przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze (zespół archiwalny)⁸.

Z archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu otrzymano:

— kserokopie zdjęć fotograficznych, ilustrujących przebieg prac ekshumacyjnych w Katyniu w 1943 r.⁹ (kopie przekazano do NPW ZSRR);

— dokumentację odnoszącą się do prac Międzynarodowego

² AAN, zespół PZPR, sygn. 237/XIX-64.

³ Tamże, zespół Prokuratura Generalna, t. 381.

⁴ Tamże, zespół Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej Rządu RP w Londynie, sygn. 22, 24, 28, 34.

⁵ Tamże, zespół Armia Krajowa, sygn. 203/1-7.

⁶ Tamże, zespół Narodowe Siły Zbrojne, sygn. 207/5.

⁷ Por. przypis 1.

⁸ AAN, Trybunał Wojskowy w Norymberdze.

⁹ Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, sygn. 994—1013.

Trybunału Wojskowego w Norymberdze w języku niemieckim i angielskim¹⁰;

— dokumenty NKWD i listy jeńców z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, przekazane przez gen. Jaruzelskiego po powrocie z Moskwy w kwietniu 1990 r.¹¹;

— akta Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie przeciwko Mikołajowi Marczykowi¹².

W archiwum tym znajdują się też artykuły prasowe odnoszące się do Katynia a opublikowane w dziennikach: „Kraukauer Zeitung”, „Kurier Częstochowski”, „Nowy Kurier Warszawski”, jak również „Dziennik Hansa Franka” z informacją o zbrodni katyńskiej, wykorzystanej przez propagandę niemiecką w celach politycznych, odbitka kserograficzna protokołu Międzynarodowej Komisji Lekarskiej pracującej w Katyniu z dnia 30 IV 1943 r. oraz kasetę wideo z filmem niemieckim z 1943 r. o Katyniu, otrzymana z Bundesarchiv w Koblencji i inne.

W archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi znajdują się akta Sądu Apelacyjnego w Łodzi przeciwko Hieronimowi Majewskiemu.

W archiwum Urzędu Ochrony Państwa odnaleziono:

— sfilmowane akta podręczne sprawy karnej, prowadzonej przez organy bezpieczeństwa publicznego przeciwko Edmundowi Seyfriedowi i innym. Jest tam m.in. jego sprawozdanie z lotu do Smoleńska, pismo Goetla do PCK w sprawie odkrycia grobów w Katyniu wraz z listą ekshumowanych zwłok oraz protokół przesłuchania Seyfrieda jako świadka w sprawie jego pobytu w Katyniu¹³.

Archiwum Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie udostępniło wykaz ofiar ekshumowanych w Katyniu w 1943 r. oraz kartotekę do tego wykazu, zawierającą informację o przedmiotach znalezionych przy poszczególnych zwłokach (kserokopie przekazano do NPW ZSRR).

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie posiada 15 kopert z przedmiotami wydobytymi z masowych grobów w Katyniu podczas niemieckiej ekshumacji, które to koperty kierownik Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki w Kra-

¹⁰ Tamże, sygn. MTW.

¹¹ Tamże, księga nabytków, sygn. 668.

¹² Tamże, sygn. SWR.

¹³ Archiwum Urzędu Ochrony Państwa, zespół materiałów śledczych, sygn. 2655/3-1.

kowie wyłączył podczas prac badawczych z ogólnej liczby będącej w posiadaniu Niemców, oraz dokumentację opisową i fotograficzną tych przedmiotów (kserokopie przekazano NPW ZSRR).

Archiwum Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie ma trzy filmy: z niemieckiej ekshumacji w Katyniu w 1943 r., z ekshumacji prowadzonej przez Komisję Burdenki w 1944 r. oraz film pt. „Las Katyński” (wszystkie, po skopiowaniu, przekazano NPW ZSRR).

Odnalezione w Krakowie w 1991 r. dwie kopie dokumentacji wykonanej podczas prac badawczo-inwentaryzacyjnych w Instytucie Medycyny Sądowej i Kryminalistyki w Krakowie przedmiotów przywiezionych z Katynia, określane jako „spuścizna z Katynia”, stanowią załącznik do akt sprawy karnej nr V Ds 24/91 Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie (kserokopie tej dokumentacji przekazano NPW ZSRR).

Ponadto przekazano Naczelnej Prokuraturze Wojskowej ZSRR: 48 sztuk reprodukcji zdjęć lotniczych Luftwaffe ze zbiorów archiwum „Cartographic and Architectural National Archives — Record Administration Washington DC 20.408 GX Luftwaffe”, obejmujących tereny Smoleńska, Charkowa, Miednoje, Suchoje, Katynia i in., a wykonanych w czasie II wojny światowej; 2 zdjęcia stanowiące powiększenie części terenu ze zdjęcia oznaczonego „Charkow Dzierżninskii Rayon Sortie: TUGX 1282, Frame: 055, Date: 24 Sept. 1941; 8 map ze schematami zdjęć lotniczych terenów: Starobielsk, Zapadnaya Dvina, Orsha, Belogrod, Borovichi, Kalinin (dwie mapy); 2 kopie map Smoleńska; kopię planu Charkowa; kopię mapy „Penishar”; 2 zdjęcia komputerowe fragmentu kompleksu leśnego koło Charkowa. Do zdjęć tych dołączono również ekspertyzę Wojskowego Ośrodka Kartografii i Teledetekcji w Warszawie z 17 VI i 10 VII 1991 r., dotyczącą terenów, na których planowane były prace ekshumacyjne w Charkowie i Miednoje.

W okresie od 15 II 1991 r. do chwili obecnej ustalono i przesłuchano w Polsce 427 świadków — w tym 74 mających bezpośrednio wiadomości na temat omawianych trzech obozów i sprawy katyńskiej.

Do najważniejszych zaliczyć należy zeznania:

— Teofila Ryszarda Rubasińskiego, który jako jeden z pierwszych odkrył masowe groby w Lesie Katyńskim;

— ks. Zdzisława Aleksandra Peszkowskiego, jeńca z obozu kozielskiego, przetransportowanego później do obozu w Griazowcu;

— Wacława Godziemby-Maliszewskiego — obywatela USA, który znalazł w archiwum w Waszyngtonie niemieckie mapy lotnicze terenów Katynia, Charkowa i Miednoje oraz poddał je specjalistycznym badaniom w celu odnalezienia masowych grobów polskich jeńców wojennych z omawianych trzech obozów;

— Marii Berling, która przedstawiła stosunek swego męża, gen. Zygmunta Berlinga, do sprawy Katynia;

— dr. Hieronima Bartoszewskiego, który jako przedstawiciel PCK brał udział w oględzinach masowych grobów w Katyniu w 1943 r.

Świadkowie, którzy przebywali w tych obozach, a następnie zwolnieni zostali w ramach wymiany z Niemcami lub bezpośrednio zwolnieni do domów, nie wnieśli do sprawy istotniejszych elementów, gdyż ze względu na upływ czasu zatęrzyły się w ich pamięci ważne dla śledztwa szczegóły.

Do grupy świadków naocznych zaliczono również historyków i publicystów interesujących się problematyką katyńską.

Największa liczba świadków (353) złożyła zeznania na temat pobytu ich najbliższych w którymś z obozów i późniejszego uzyskania wiadomości o ich zamordowaniu. Znaczną ich część przedstawiła kserokopie korespondencji z obozów, zdjęcia przedwojenne zamordowanych oraz ich dokumenty osobiste.

Szczególony charakter dowodowy mają szczątki kostne i przedmioty wydobyte w czasie ekshumacji w Charkowie i Miednoje. W uzgodnieniu ze stroną sowiecką przedmioty te przewieziono do Polski i tu poddano szczegółowym badaniom. Wyniki tych badań w formie ekspertyz zostały włączone do akt śledztwa.

Ustalenia polskich ekspertów są zbieżne z dowodami rzeczowymi i osobowymi, zebranymi w dotychczasowych poszukiwaniach.

Wiele materiałów dowodowych znalezionych w Polsce dotyczy niemieckiej ekshumacji zwłok jeńców polskich z masowych grobów w Katyniu. Mają one istotne znaczenie w ustaleniu okoliczności zamordowania tam właśnie jeńców z obozu kozielskiego wiosną 1940 r. Ważne z punktu widzenia procesowego są sprawozdania z pobytu w Katyniu Kazimierza Skarżyńskiego, Ferdynanda Goetla, Jerzego Wodzinowskiego, Edmunda Seyfrieda i innych, a także przedmioty pochodzące z tej ekshumacji i dokumentacja z badań „spuścizny z Katynia”, odnaleziona w 1991 r. w Krakowie.

Zespół dowodów znajdujących się w materiałach archiwalnych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Rządu Polskiego w Londynie przedstawia zaangażowanie tego rządu w akcję

poszukiwawczą zaginionych na terenie ZSRR polskich jeńców z omawianych trzech obozów. Pozwala on także na zapoznanie się z treścią rozmów, jakie prowadzili przedstawiciele rządu RP z przedstawicielami najwyższych władz w ZSRR do czasu zerwania stosunków dyplomatycznych w 1943 r.

Wiele dokumentów pochodzi z okresu PRL. One również mają swoją wartość dowodową. Wskazują sposób i metody współdziałania prosowieckich ekip rządzących Polską ze służbami bezpieczeństwa państwowego ZSRR w likwidacji dowodów, mogących przyczynić się do ujawnienia prawdziwych sprawców tej zbrodni.